

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 23.

W NIEDZIELĘ DNIA 21. MARCA 1802.

Z Wiednia d. 13. Marca.

J. C. K. M. raczył nadwornym dekretem pod d. 15 Stycznia rozkazać, ażeby miewszemu sędziemu w Rosau, Józefowi Peruzi, za tego ciągle dobre sprawowanie się, ukontentowanie J. C. K. M. oświadczone zoltato, i nadany mu był tytuł konsyliarza magistratowego z uwolnieniem od taxy. Magistrat miewszowy oznaymił mu to naywyższe postanowienie pod d. 12 Lutego z wydaniem dekretu na pomieniony zaszczyt.

Z Grätz donoszą, że d. 7 Marca na pierwszey Stacyi pocztowej w Kalsdorf niżej Grätz, zdarzyło się wielkie nieszczęście nad rzeką Mur. Około 24 osób, przewoziło się z Kalsdorf o godzinie 9 z rana przez tę rzekę na łodzi, do kościoła Panny Maryi na drugiey stronie rzeki leżącego; na środku rzeki przewrocila się łódź, i wszyscy ci ludzie wpadli w wodę, z których tylko 6 żywo wyratowano, reszta nawet z przewoźnikami zatnęła; lecz i te 6 wyratowanych osób, zostają ieszcze w niebezpieczeństwie życia.

W wyższey Styryi przy Murau na gra-

nicy salzburskiey upadł tak wielki śnieg, że 80 letni starcy ieszcze go nie pamiętają. Pod tak wielkim ciężarem pozawałały się dachy, gory z dolinami są wyrównane, zwierz szukając żyru ucieka do wsiow. Gdyby teraz nagły deszcz spadł, zalewy niezmierne by szkody poczyniły.

Przy rozbieraniu niedawno z naywyższego rozkazu twierdzy Eger w Węgrzech odkryto różne podziemne sklepienia, a mianowicie katolicką kaplicę, całą marmurową gockiey roboty, w którey znajdował się marmurowy grobowiec znastępującym napisem: *Sub hac Mole Jacet Dominus Reverendus Achatius de Ham, Episcopus Nicomediensis suffraganeus Cardinalis Infantis Episcopi Agriensis Obiit die IV. Martii M.D.XXII.* Szukając daley, znaleziono iego trumnę, w którey galony od infuły i pierścien ieszcze były. Kardynał o którym w powyższym nadgrobkku jest wzmianka Hipolit Aestus żył za Karola V. i był krewny Królowey Beatryxy. W 14 roku życia został kardynałem i arcybiskupem Granu, po-

znęj zamienił arcybiskupstwo na biskupstwo
egerskie. Biskup Achatius de Ham zarządzał
przeto tym biskupstwem i po śmierci został
tam w marmurowej kaplicy pochowany.
Kardynał Hipolit umarł potem we Włoszech.
D. 6 Lutego r. bieżącego została ta trumna
wyniesiona i uroczyscie pochowana.

Z Brynu d. 12. Marca.

Lifty z Konstantynola pod d. 25 Stycznia donoszą o wielu zaburzeniach w Turczach, tak, iż za ledwo w jednej prowincyi bunt poskromią, iużci w drugiej wybucha. W Bośni powstał nowy buntownik, który z licznyim woyskiem wszystko rabując i paląc pod Adrianopol ciągnie; niekontent jest, że go złożono z Beglerbeia, a rządcą Bośni zrobiono. Oświadczył ón, że chce tylko wynadgrozdzenia za poniesioną szkodę, i zdaie się, że Porta skłania się zadosyc uczynić żądaniom jego, byle go uspokoić. Tymczasem Haki bafza z naczynym woyskiem przeciw niemu wysłany, znajduie się w Adrianopolu.)

Nieporezumienia między kommandantami angielskim i tureckim w Egipcie sprawiły, że Anglicy na wszystkie okręty tureckie embargo włożyli, ponieważ Dywan niechciał zadosyc ich żądaniu uczynić. Nie narękę to jest wszystkim wschodnim kupcom. Tymczasem nowy rząd w Egipcie zaprowadzono, i tem samem zakończyło się beiów panowanie.

D. 18 Stycznia, jako w rocznicę urodzenia Królowey Angielskiej W. Sułtan w swoiey i wszystkich Anglików bawiących się w Konstantynopolu przytomności, kazał założyć kamień węgielny na pałac ambasłady angielskiej, i 140 ienców maltańskich darował wolnością i onych lordowi Elgin odesłał. W krótcie potem wydała Porta ferman zakazujący na zawfze handlowania niewolnikami w Turczach, a fzczeólniey w Egipcie.

Z Ratyzbony d. 1. Marca.

Ponieważ ustanowienie Rzepltey włoskiej po wielu mieyscach wielkie wrażenie sprawiło, zaczem poseł tuteyszy francuzki ob. Bacher, następujące pismo seymowi Rzepltey dziś złożył:

Wypis z depešy ministra związków zewnętrznych do ob. Bacher sprawuiącego interessa Rzepltey francuzkiej przy seymie Rzeszy d. 24 Pluvios (13 Lutego) r. 10 Rzepltey Francuzkiej.

" Obywatelu! Sądę bydz rzeczą potrzebną, ażebyś urzędownie doniósł Seymowi o wypadkach obrad nadzwyczajney konsulty pierwszych obywatelów Rzepltey cisalpińskiej w Lionie. Traktat lunewilski zabezpieczył istność tey Rzepltey, ale wspomnienie tam uczynione, było raczej oznaymieniem o iej bycie, aniżeli ogłoszeniem ustanowienia oney. Rzeplta cisalpińska ustawicznie obsadzana raz cesarskimi, drugi raz francuzkimi woyskami, ieszcze sama rządzić się nie mogła. Gdy rząd francuzki pomyslnością swoiego oręza przywrócił Cisalpinii wolność, i skłonił wszystkie lądowe mocarstwa do uznania iej niepodległości, dopełnił w tem swoiego obowiązku wypływającego z losu narodów, chcących używać wolności. Ogłos publiczny ludów włoskich, i wyraźne życzenie tymczasowego rządu dały poznać pierwszemu konsulowi w rozmaitych zdarzeniach, że ten naród całą ufność swoią w nim pokłada, i że jednomyślnie życzy sobie, ażeby dobrodzieystwo ostateczney konfityucyi i wybór osób rządowych z iego rąk otrzymał. Chciał pierwszy konsul, ażeby zadosyc uczynienie żądaniom tego narodu zgodne było z zasadami niepodległości iego. Zgromadził ón naysnacznieyszych iego obywatelów, zebrał ich mniemania i głosy. Z tych mniemań-

i głosów nastąpił wybór osób rządowych. Rząd Rzepltey francuzkiey weyrzał, że powszechna spokojność Europy, z spokojnością każdego w szczególności narodu jest związana ściśle, ta bowiem ostatnia, część nieiaka tamtey składa. Gdy Francya wszystkie swoje usiłowania obróciła na ukończenie wojny, która od tak długiego czasu Europę niszczyła, życzy sobie ażeby wpływ iey mądrości, pomiędzy wszystkimi narodami, będącemi z nią w związkach, mógł zniszczyć wszystkie zasady nieufności, niepewności, i niespokojności. Gdy najsławiejsi obywatele Rzepltey włoskiey namyślali się nad rozmaitością fundamentalnych ustaw, które całość ich składać mają, przekonali zatem zbiór swoich współobywatelów, że gdy zazdrość, urośnięcia i gniew dawny, przez obcy a nad innymi namiętnościami górujący wpływ ożywiłone będą, tedy niezawodnie powstać musi nieporządek, któryby mógł zamieścić spokojność Włoch, a nawet Europy całej. Takimi uczuciami przeniknieni, sądzili za rzecz nie odbitą pierwszemu konsulowi wystawić, że ich oyczyzna w pierwszych czasach swoich urzędzeń co do udzielności swoiey zabezpieczona, od niebezpieczeństw nieoddzielnych od początku swoiey polityczney istności zawarowana, i mądrze w wyborze środków kierowana być musi, ażeby przed wszelką napaścią, któraby przeciw iey zewnętrznemu niebezpieczeństwom, i zażłym wewnątrz urzędzeniom wymierzono, zastrawić się mogła. Oto są Obywatelu wypadki ziazdn nadzwyczajney konsulty Rzepltey włoskiey w Lionie. Zechciy uwiadomić o nich rząd, przy którym mieszkaż. Nie wątpią ażeby ten rząd nie widział w tem żądania ożywiciącego ducha bez przestannie rząd francuzki, ażeby przez wszystkie w mocy iego będące sposoby zabezpieczyć spokojność Europy, i nadadż

trwałą gwarancją związkom iednoczącym różne mocarstwa.

Podp: Karol Emanuel Talleyrand.

Z Bruxelli d. 28. Lutego.

Rywfzy dyrektor Baras prosił o pozwolenie wyiechania wewnątrz Francyi, ale mu odmówiono.

Na rozkaz rządu nastąpi nowy popis mieszkańców belgickich. Ludność tego kraiu rachuią teraz do 2½ mill: , a kraiu Leodyy-skiego do 500,000, nie licząc Flandryi poholenderskiey Mastrychtu, Venloo &c. &c.

Jozef Bonaparte utrzymuje częstą korespondeneyą z ministrem Otto.

Ces: feldmarszałek hrabia Baillet-Merlemont powrócił tu z Wiednia.

Tuteyszy prefekt wydał okołnik z zaleceniem podprefektom i prezydentowi bruxelskiemu zapobiedz wszelkim pojedynkom. Jeżeli kto w pojedynku zabity lub ranny zostanie, na ów czas strony mają być pociągnięte do sądu.

Ambassador hiszpański uczynił lordowi Cornvallis wiele reprezentacyy względem odstąpienia wyfpy S. Tróycy, ale bezskutecznie.

Z Hagi d. 2. Marca.

Korpus milicyi obywatelskiey będzie przywiedziony do stanu pokojowego.

Wczoray installowano narodowy trybunał z 8 członków, i syndykat z 3 członków złożony. Ostatnie kollegium będzie czuwać nad konstytucyą, i wielkie ma podobieństwo z senatem francuzkim. Członkami iego są ob. Biker z Amsterdamu, van Hoop z Hagi i Vatebender z Arnheim.

Z Medyolanu d. 16. Lutego.

W dzień zaprowadzania naszego nowego rządu wiceprezydent kazał ogłosić nastę-

pującą odezwę: "Rząd konstytucyjny, którego powszechne życzenia od dawna już domagały się, na dniu dzisiejszym rozpoczyna urzędowanie. Dzieło to wielkiego człowieka, który utworzył Rzpltą, ofiaruje wam; w imieniu iey założyciela najpewniejszy zaręczenie uskutecznienia wszystkich waszych najpodchlebniejszych nadziei. Gdy Bonaparte jest naszym obrońcą i przewodnikiem w pierwszych krokach; gdy Bonaparte w obliczu całej Europy, bierze uroczysty obowiązek stania się myślą i radą Rzpltey, dokądby się niewzniosła do tego stopnia pomyślności wewnętrznej i poważania zewnątrz, jakich sława tego bohatera i także bezpieczeństwo wyciąga, jakichże nadziei obiecywać sobie nie możemy? Abyśmy nie uskutecznionemi widzieli potrzeba więcej niż kiedykolwiek przyłożyć usiłności. Porachujcie z uwagą obywateli rozległość którą nam przebydź potrzeba, chcąc do tego trafić celu; porównajcie niniejszy stan nasz z tym, do jakiego dążyć powinniśmy. Nie, nie jesteśmy dotąd jeszcze ludem, lecz mamy się nim stać; mamy w krótko składać naród mocny przez swoją zgodę, szczęśliwy przez swoją mądrość, niepodległy przez prawdziwe uczucie narodu. Nie mamy wcale rządu i powinniśmy go sobie nadadź; niemamy wcale urzędowej administracji, i mamy ją zaprowadzić; iak to rzeczą jest wielką, obywatele, czuć to powinniście i zważyć jeszcze iak są nowemi w obszernym politycznym zawodzie otwierającym się przed temi, których na waszym postawiliście czele; teraz jedynie tylko przez najsłabszą zgodę uczucow i usiłowań możemy uskutecznić to przedsięwzięcie wielkie i trudne, lecz od którego zbawienie wasze zawisło. Ci którym dzisiaj zlecono zarządzać rzeczą publiczną, wienni wam i przyrzekają, porządek, oszczędność, usilność i

bezfrońną sprawiedliwość: wy nawzajem winiecie im uszanowanie, ufność i szczerę poświęcenie się. Pamiętajcie że szanując władze publiczne, szanujecie samych siebie w urzędach, które was wyobrażają. Gdy pokładacie całą waszą ufność w urzędnikach publicznych, podważacie na waszą korzyść ich moc i środki: gdy z mocnym poświęceniem się znoscie ciężary publiczne, daciecie potrzebną pomoc urzędom, które znajdować będą zawsze przykrym to, co jest dla was ciężarem. Tę to zgodę potrzeba trwale ustalić, której nie czasem oprzeć się niezdolną, a bez której zoltalibyście zawżę w stanie słabości i nieporządku. Daliście już dowód rzadkiej stateczności w przeciwnościach; daciecie jeszcze umiarkowania i stałości w pomyślności która dla was jest przygotowana. Wchodząc do nowego rzeczy porządku przybierzcie na siebie postać ludu wezwanego do nowych i wielkich przeznaczeń; pamiętajcie że Europa okiem zadrosnym spogląda na was, a surowa potomność sądzić was będzie: nieprzyjęliście imienia Rzpltey włoskiej, tylko abyście mieli prawo iako będący główniejszą częścią pięknych Włoch do najznaczniejszej części uczestnictwa przynależącego wam się w chwalebnyim dziedzictwie wspólnej matki, która w żadnym rodzaju sławy nieznała rywalów. Tak jest te wielkie czyny, które wstawiły naszą oyczyznę, te domowe cnoty, które uczyniły naszych naddziadów panami i światłem świata, są przykładami do nas należącemi. Bądźcie tak wielkiemi abyście ich naśladować mogli: niechaj ludy sąłedzkie i braterskie wiedzą, że pokoy wielkiej familii nigdy od was zakłóconym niebędzie; lecz że żadnemu nie ustąpicie, gdy rzecz poydzie o pokazanie się naśladowcami tych wielkich ludzi, których krew w żyłach waszych płynie. Pole sławy jest otwarte, zwycięz-

two będzie nagrodą tych, którzy okazą się przez swoją mądrość i cnoty najgodniejszymi imienia Włocha.

Podpi. *Melzi, wiceprezydent.*

Pierwszy czyn władzy nowego wiceprezydenta był następujący wyrok: "Wiceprezydent Rzepłtey wysłuchawszy radę przewodawczą stanowi, iż dla niespoźnienia biegu interesów, niniejsi ministrowie, władze i urzędnicy sprawujący teraz urzędy są tymczasowo aż do nowego rozporządzenia na swoich urządach utrzymanemi.

Podp: *Melzi, wiceprezydent.*

Dnia 18.

Rząd nasz na dniu wczorajszym wydał wyrok, na mocy którego we wszystkich aktach publicznych używać się odtąd będzie dawny kalendarz Grzegorzowski, a to przez wzgląd na zwyczaj ludow.

Wczoray przyprowadzono tu niejakiego Girin-hellino dowodzącę licznę kupy publicznych rozbójników.

Z Paryża d. 26. Lutego.

Cytamy w Monitorze pod artykułem z Bordeaux następującą wiadomość: "Okręt amerykański Commerce zawinął tu wczoray po 25 dniowej podróży. Kapitan jego Wood był przykońcu Grudnia na wyspie St. Domingo. Powiada ón, że spokojność zupełna na tey osadzie panuje, a Toussaint uwiadomiony o wyjściu floty bresteńskiej kazał dla wojsk francuzkich kofzary przygotować. Tenże okręt przywiozł najswieższe urzędowe papiery z Ameryki. Flotta francuzka między 10 i 15 Stycznia z 35 żagli złożona, była widziana przy Gwadelupie. Na łecie podpisany jest Amerykanin, który się w ten czas na Gwadelupie znajdował, gdy w tamtych stronach flotta się pokazała, „

Dziennik Paryzki zamyka: "Zapewniamia ciągle, że statek pocztowy z St. Domingo przywiozł wiadomość rządowi o przybyciu floty bresteńskiej na miejsce przeznaczenia swiego. Skoro tylko spokojność i porządek na Gwadelupie przywrocono, natychmiast kilku komissarzów z obydwoima synami Louvertura do tego wodza wysłano, dla uwiadomienia go o przybyciu armii posiłkowej naszego rządu. Poselstwo to bardzo dobrze przyjętem zostało, i zaraz wyszły rozkazy, ażeby zbudować znaczną liczbę pomieźkai, gdzieby woyska nasze rozłożyć można było.,,

D. 23 po południu przybył tu Xżę następca Oranii.

Mówią, że Józef Bonaparte z iędzdał w tych dniach do Malmaison, i po odprawiony konferencyi z pierwszym konsulem wyjechał na powrot do Amiens. Słychać, że komunikował swojemu bratu projekt pokoju, i że podpisanie iego za kilka dni nastąpi.

Pozostali ieszcze w zachodnich departamentach buntownicy, utracili zupełnie odwagę i poddali się sądowi, ażeby ich deportowano. Oświadczaia oni, że zbroyne ich kupy od 3 miesięcy najmniejszego z zagranicy posiłku nie maia, i własnemu tylko losowi są zostawieni.

Jenerał Lasne mianowany ambassadorem do Lizbony, iuz przez Bajonnę przeieźdzał.

Okoliczności dzisiejsze były powodem, że policya zakazała grać nowe drama, Edward Król Szkocyi, wyjęte z dzieiów tego potomka Jakóba II. wiadomo bowiem, że Edward w przeszłym wieku kusił się o odzyskanie angielskiego tronu.

Jenerał St. Hilaire mianowany kommandantem Amiens w czasie kongresu, iuz stam-

ząd do Rouen powrócić. To dało niektórym powód do domyślania się, że podpisanie traktatu w krótkce nastąpi i kongres się roziedzie, pomimo wszelkich zawad, które dwor hiszpański na nowo w negocjacyach poczynił.

Rapież przysłał góncem kardynałowi Kaprara depefze zawierające wypadki urzędzeń przez nuncyusza della Genga w Niemczech poczynionych.

Jenerał Lecourbe przejeżdżał przez Lauzanę do Walezyi.

Ob. Lagrange adiutant jenerała Murat, który pierwszy wiadomość o podpisaniu punktów przedugodnych do Egiptu zawiozł, już stamtąd do Rzymu powrócił.

Lord Cornwallis oprócz schodzących potraw z swoiego stołu, ieszcze codziennie każe 10 gwineów pomiędzy ubogich w Amiens rozdawać.

Prefektowie wszystkich departamentów odebrali rozkaz, dadź dokładną wiadomość o stanie pensyów i inaych prywatnych naukowych ustanowien, i onę przestać ministrowi interessów wewnętrnych, ażeby w nich potrzebne odmiany poczynić.

Woyskowi z departamentu niższego Renu przysłali 4339 franków na wsparcie niešťczęśliwych przez powodzie.

Nim Ludwik XIV. część Hennegawii i Flandryi zdobył, Amiens z swoim zamkiem był znakomitą nadgraniczną twierdzą, lecz teraz za posunieniem ku północy granic francuzkich twierdza ta jest bez użytku; będą więc iey fortyfikacye zburzone, a na tym miejscu pozakładają rozkofzne przechadzki. Na miejscu 4 bram gotyckich, postawią żelazne kraty. Mnóstwo już ludzi codziennie nad burzeniem pracuje. Wiele także twierdz nadgranicznych ma być znieflonych.

D. 21 t. m. adiutant jenerała Oudinot ob. Knorring rodem z Inflant, świeżo przybyły

z Egiptu, poległ w pojedynku w lesie bulońskim. Jest ón powszechnie żalowany. Większą część swoich dochodów, które oprócz adtutanckiey pensyi 25,000 franków (41667 zł. pol.) wynosiły, obracał na wsparcie niešťczęśliwych. Skłócił się ieszcze przed lat kilkanałstą z P. Hammerstein Hannoverzaniem, będącym dawniey w służbie cesarskiej, gdy ieszcze razem uczyli się w Göttyndze. Teraz po odnowionym gniewie wyzwali się do lasu bulońskiego. Nayprzód o 15 kroków strzelił Knorring i drasnął przeciwnika w udo. Zawziętość powiękzyła się i oświadczyli, że jeden z nich musi na placu zoftać. Cztery razy każdy wystrzelił, aż nakoniec o 3 kroki się zeszli. Dopiero kula trafiła w prawy bok Knoringa, przeszła serce i w żebrach została, skąd ją po śmierci wyięto. Pochowany był z wielką okazałością.

Dnia 28. Lutego.

D. 25 t. m. Xżę następca Oranii był przez ministra Talleyrand prezentowany pierwszemu konsulowi.

Monitor mowi, że brat Diabeł (fra diavolo) znowu się w genueńskim pokazał, i wielu do ucieczki przymusza. Jest to herzftr rabuflów, o którego niecotach iużeśmy dawno niešťyszeli.

Na nadzwyczajnem posiedzeniu ciała prawodawczego i trybunatu, które będzie w przyślym miesiącu, ma być przedstawiony do potwierdzenia pokoy ostateczny z Anglią.

Portalis podał teraz rapport pierwszemu konsulowi względem urządzenia liturgji. Kalwini podług tego rapportu mają mieć konsystorze i zbory, a ewangelicy inspektoraty i zbory. Konsystorze będą podawać kandydatow na miejsca proźne, a mianowanie pierwszemu konsulowi jest zostawione.

Jenerał Moreau kazał łożkarzowi Jakób na ulicy Melée zrobić dla swej młodej małżonki łoże; które co do rzeźby i roboty prze wyliczać będzie to wszystko, cokolwiek tylko dotąd pięknego w tym rodzaju widziano.

Jeden z przychylnych Ludwika XVIII. donosi, że Alexander I. daje mu też samę pensją, którą mu niegdyś ~~awet~~ I. dawał. Książna d'Angouleme ma dochodu 50,000 li-rów od kapitału, który jeszcze matka iey Antonina za granicą umieściła.

Minister wewnętrzny wydał okólnik do prefektów, ażeby zachęcali do sadzenia drzew. Szkołki drzew owocowych będą także po departamentach założone.

Zgromadzenie osadowe wyspy francuzkiej przysłało do konsulow adres d. 12 Października datowany, w którym oświadcza swoją nieporuszoną ku metropoli wierność i najwyższy dla pierwszego konsula szacunek. Między innemi znajduje się następujący wyraz: " Po tyrańskim i nieczemnym rządzie, nastąpił sprawiedliwy, silny, i szlachetny; władza dyrektoryatu uzbroiła się na zniszczenie nasze, urząd konsulów zbawił Francją i osadę, która przez swoje położenie i niezachwianą wierność stała się ważną, i godną zalecenia. Politycy angielscy, nie będą się więcej obłąkiwać w swoim szaleństwie, ani mniemać na przyszłość, iż życzenia nasze do udziałności dążyły. Nigdy w tym względzie nie staniemy się niewdzięcznymi i ukarania godnymi. ,,

Zaraz po zawarciu ostatecznego pokoju woyska Rzpłtey opuścą grunt bawaski. Słychać, że potymże czasie sławny dom kupiecki Hope znowu do Amstterdamu się przemiesi.

Na nowych członków ciała prawodaw-

czego i trybunatu przeznaczają wielu jenerałów i woyskowych.

Ob. Baudas sławny z pism politycznych, we wszelkim względzie zalety godnych, wkrótce tu jest spodziewany. (Wyjechał już z Hamburga d. 9 Marca.)

Duńczyk Brunn Neergard złożył ciała prawodawczemu wydany przez siebie opis podróży po Alpach obywatela Dolomieu, który z pochwałą w protokuł wciągniony został.

Uważają, że tuteyszi kupcy w tych dniach więcej niż kiedykolwiek sztafet do Belgium i Hollandyi wysłali.

Wszystkie dotychczas w Kolonii, Koblenz i Akwisgranie będące banki grów z rozkazu rządu zamknięte zostały.

Wczoraj mówiono o pokoju, i wszyscy zdawali się być przekonani, że go już podpisano. Monitor jednak nie o tem jeszcze nie donosi.

Jeden szwadron Mameluków, z 150 ludzi złożony, stanie w Maçon.

W Metz przez nieostrożność chłopca w domu jednego prochowego kupca zapaliła się beczułka prochu 10 funtów wążącą, przez co 3 dzieci zabitych i wiele domów uszkodzonych zostało.

P. Schraut będący dotąd przy ambasadzie cesarskiej odebrał zlecenie przez gońca, ażeby w charakterze subdelegata elektorsko czeskiego do deputacyi indemnizacyiny, udał się do Katusbony.

W Bruxelli świeżo pojedynkował się i zabił officyera iedeń młodzian.

Zapewniają, że Francya z Anglią w najlepszy teraz są przyjaźni, a zatem podpisania pokoju co chwila oczekiwać należy.

P. syndyk Doorman przybył tu z Hamburga.

Słychać, że ob. Lagan znowu jest jeno- ogromnym wzraſta sposobie i mocarſtwo to-
 ralnym kommiſſarzem przy miastach anzeaty- wkrótce ſtanie ſię potężnym. Jednakowoż
 ckich mianowany. ieżeli Luzyanna iak ſię ſpodziewamy ſtanie
 ſię francuzką, tą piękną okolicą zmniejszy i
 odbierze poczęści korzyści, których ziedno-
 czone ſtany Ameryki od lat wielu wyłącznie
 używają.

Nieuſtanne emigracye z Szkocyi i Irlan- Podług ſtyliſtycznego rysu departamentu
 dyi do państw ziednoczoney Ameryki wzbu- Aube ogłoszonego od prefekta tegoż departa-
 dzaia troskliwość w Anglii. Jedna gazeta lon- mentu: "Paraklet gdzie nieſzczęśliwy Abailard
 dyńska zapewnia, iż od dwóch mieſięcy wię- ſchronił ſię uciekając przed prześladowaniem
 cej niź 1500 Szkotów udało ſię na mieſzkan- mnichów, ſame tylko wyſtawia rozwaliny.
 nie do północney Ameryki. Wielką iſt w Pomiędzy gruzami widzieć można oſtarz zu-
 wprawdzie różnica w położeniu tych państw; pełnię zburzony, pod którym iſt grób, w
 iedno używa pokoju od lat 20, drugie od lat którym z Heloiſą był pochowany. ſtoi ie-
 10 toczy wojnę. Potomność z wielkim bez- ſzcze ſtaſówiecki dom; w tym iak mówią
 wątpienia czytać będzie zadziwieniem, że mieſzkał Abaillard gdy dawał lekcyę teologii.
 Anglia w momencie nawet, w którym nay- W roku 1791 zwłoki Abailarda wzięte były
 więcey ſię z zwycięstw ſwoich chlubiła, gdy z Paraklet do Nugent. (Wiadomo iſt, że po-
 panowanie nad morzami wpadło w iey ręce, tem przeprowadzono ie do Paryża do muze-
 nie miała do offiarowania ſwoim mieſzkańcom um pomników francuzkich.) Cudzoziemiec,
 tyle pomyślności i źródeł, aby ich wſtrzy- dodaie prefekt pyta ſię w Brienne o ſzkolę
 mała od ſzukania w odległych za morzami woyskową, którą Bonaparte wſtawił; po-
 kraiach uchronienia ſię nędzy. Chociaż Szko- kazują mu iey gruzy. W roku 1776 rząd w
 towie uważani ſą za awanturników, trudno kłaſtorza w Brienne założył ſzkolę dla ſto
 iſt iednak mniemać, aby kto mógł opuſzczac uczniów królewſkich, i ſtu penſyonistów. W
 cyczynę, w której mu iſt dobrze, dla szu- roku 1783, czterdzieſtu kadetów z młodzieży
 kania inney bez nadziei poprawienia w niey ſzlacheckiey przeznaczonych do korpuſu in-
 ſwoiego loſu. Prócz tego w iakimże czaię dzimierów tam umieſzczoną. Szkoła ta utrzy-
 emigracye z Wielkiej Brytanii pomnożyły mywała ſię aż do roku 1790, w roku tym
 ſię naywięcey? nie w przeciaguż oſtaniey nie znaydowało ſię tam iuż tylko 37 uczniów
 woyny ſtały ſię niezliczonemi, i czyliż po- królewſkich i 16 penſyonistów; gdy wyda-
 dobłą rzecz aby Szkotowie i Irlandczykowie tki znacznie przenosiły dochody, ſzkolę tę
 w przeciagu lat 7 lub 8 ſtali ſię do tego ſto- zniesiono i budynek ſprzedano; później zay-
 pnia awanturnikami, iakimi dziſſay ſię poka- mowały go warſztaty robiących powozy,
 zują? Naturalnieyſzą będzie rzeczą wniesć, nakoniec zupełnie prawie w gruzy ſię obró-
 że woyna podobna iſt do ſądowych proces- cił. Właſciciele placu zamyſlają wyſtawic
 sów, z których naylepiſze nawet przyczy- pomnik, na którym napis zaświadczac bę-
 niają ſię do zniſzczenia tych, którzy ie wy- dzie, że pierwſzy kensul w mieyſcu tym o-
 grywają. Cożkolwiek bądź północna A- debrał pierwſiaſkową edukacyą.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

W NIEDZIELĘ DNIA 21. MARCA 1802.

*Dalszy ciąg statystycznego Rysu o Monarchii
Austryackiej.*

W roku 1789 podług Giliberta xiążki doręczney dla podróżnych, rachowano ludności w tym hrabstwie 29,322 ~~osób~~, w 6 miastach, 6 miasteczkach, 152 wsiach, 14 pułtyniach, 135 tu i ówdzie rozrzuconych domach, 25 iezłcze mieszkalnych zamkach, kilku klasztorach &c. mieszkaiaących.

Znaczniefze miasta: Stokach; Ratolfzell, na niższym ieziorze bodeńskim leżące.

3) Z hrabstwa niższego i wyższego *Hohenberg*.

W roku 1789 podług konskrypcyi mieszkało tam w 7 miastach 3 miasteczkach, 54 wsiach i t.d. 40,852 a w roku 1790 podług Mosera 41,419 ludzi.

Główne miasto tego hrabstwa *Rotenburg*, leżące nad *Nekarą*.

4) Z woytołstwa w wyższej i niższej *Szwabii* *Altdorf* i *Weingarten* zwanego, z wolnym sełstwem w *Leitkircher - Heide* i w *Gepürs*, do którego należą *Mahlstädten*, *Altdorf*, *Ravensberg* i *Wangen*; pod przełożęństwo woytołstwa oprócz iego wsiów, należą wiele szwabskich miast, opactw *Rzelzy*, klasztorów, zagranicznych dóbr i mieysc, które mu za to co rocznie pieniężny podarunek płacą.

W roku 1779 rachowano w całym woytołstwie, na 21 parafiy dzielącym się, 28,000 ludzi. Głównem iego miastem iest *Altdorf*.

5) Z woytołstwa *Ortenau*, w roku 1771 iako lenności *Rzelzy* do *Austryi* przypadłego, które zamyka w sobie sełstwa *Ortenberg*, *Griesheim*, *Appenweyer*, *Achern*, *Alfter*

Zunsweyr, *Schutlerwalden* i *Ottersweyer*. Ludność iego w roku 1779 rachowano 16,000 dusz.

6) Nakoniec z różnych rozrzuconych dóbr, miast, i klasztorów, iako to: z opactw *Kreuzthal* i *Urspring*, państw *Stetten*, nad *Kaltenmarkt*, i *Hausen*, hrabstwa i zaftawy *Waldsee*, lenności *Schelkingen* i *Gutenstein*, miasta *Konstancyi*, nad ieziorzem bodeńskim, i nadunayskich miast *Munderkingen* i *Riedlingen*.

Różne te dobra zamieszkałe były w roku 1790 od 22,687 ludzi i mieszcy w sobie 3 wyżej w zmiankowane miasta, 38 wsi i pułtkowiów.

II.) *Do Szwabskiego cyrkułu należą:*

A) Hrabstwo *Hohenembs* przed *Voralbergiem* leżące i teraz do *Tyrołu* przyłączone.

B) *Montforskie* hrabstwo *Rzelzy* i państwa *Tettwang*, *Wasserburg*, *Argen*, *Hemighoven* i *Schomburg* nad ieziorzem bodeńskim, obeymujące razem 5 $\frac{1}{2}$ kwadratowych mil. W 1 mieście, 2 miasteczkach, 12 wsiach, 96 dworkach tych państw, rachują 10,200 dusz ludności.

B. Z powodu korony czeskiej mają także i inne kraie związki z *Rzelzą*, iako to:

1) *Królestwo Czeskie*, obeymujące 95 $\frac{1}{2}$ kwadratowych mil, dzieli się na następujące cyrkuły i dystrykta: 1) na 3 *pragskie* miasta; 2) cyrkuł *Beraunu*; 3) *Bidschowu*; 4) *Budweisu*; 5) *Bunzlau*; 6) *Chrudimu*; 7) *Czaslau*; 8) *Elnbogenna* z dystryktami *Eger* i *Asch*; 9) *Kanrzimeru*; 10) *Klatau*; 11) *Königratzu*; 12) *Leitmeritzu*; 13) *Pilsneru*; 14) *Prachiau*; 15) *Rakonitzu*; 16) *Saatzu* 17) *Taboru*.

W roku 1794 żyło w tym kraju 2 mill: 939,053 ludzi, w 251 miastach, 308 miasteczkach i 11,546 wsiach mieszkających.

Znaczniejszy miasta: Praga, stolica tego królestwa leży nad Moldawą; Rakonitz; Schlan; Sazena; Leitmeritz nad Elbą; Schützenitz; Schlukenau; Fugau; Melnik; Königgratz; Grubih; Czaslau; Bechin; Budweis; Grazen; Hohenburg nad Moldawą; Freyberg; Pilsen; Hammerhof; Annaberg przy Eger.

II.) *Margrabstwo Morawskie*, obeymuje 468,166 mil kwadratowych i na 6 cyrkulów podzielone jako to: 1) Olomuniecki, 2) Prerau, 3) Hradischu, 4) Brynu, 5) Znaimu, i 6) Iglawy.

W roku 1775 podług topograficznego opisu Morawii, żyło w 97 miastach, 170 miasteczkach i 3110 wsiach, które razem 187,847 domów maia, 1,134,674 ludzi. W roku 1781 wyrachował Herman 1,137,237 duż w tym kraju ludności.

Znaczniejszy miasta: Olomuniec, stolica tej prowincyi; Bryn drugie miasto stołeczne; Nikolsburg; Znaim na prawym brzegu rzeki Theya; Iglawa.

III.) *Część Xięstwa Szląska*, 83,166 mil kwadratowych maia, i do Morawii przyłączona dzieli się na dwa cyrkuly: 1) Opawski, 2) Cieszyński. Ostatni zawiera w sobie Xięstwa Cieszyńskie i Biskie i kraj aż do granic Morawii.

W roku 1789 Szląsk austryacki miał ludności 270,851 duż, które w 25 miastach, i miasteczku i 536 wsiach mieszkaly.

Znaczniejszy miasta: Cieszyn; Opawa.

II. *Wschodnia Austrya* składa się:

1) Z królestwa Węgier, maiacego 3717,166 mil kwadratowych, i dzielącego się na 4 wielkie dystrykty, każdy znowu z nich dzieli się na wiele komitatów, czyli hrabstw.

Podług konskrypcyi w roku 1787 Węgry z dystryktami Sklawonii i Kroacyi liczyły 6,458,909 ludzi, w 50 miastach, 553 miasteczkach, 10,970 wsiach i odosobnionych chałupach, w 883 zamkach, młynach i t. d. mieszkających.

Znaczniejszy miasta Buda, stolica królestwa, na prawym brzegu Dunaju leżaca; Bestina lewym brzegu Dunaju; Stuhlweissenburg; Oedenburg; Presburg; Tyrnawa; Neuhäusel, nad rzeką Neutra; Skalitz; Eger; Jasz-Bereny; Kaszawa; Sathmar; Tokay; Sedegin; Temesmar i t. d.

2) Znaieżącego do Węgier królestwa Sklawonii, które ma 276,166 mil kwadrato-

wych, z których 3 dystrykta: 1) Syrmieński, 2) Posegański i 3) Werazki 158,166 mil kwadratowych zajmują.

W roku 1787 ludność tych trzech komitatów wynosiła 269,026 duż, mieszkających w 2 miastach, 20 miasteczkach, 618 wsiach i pułtkowicach, 30 dworkach, młynach i t. d.

3) Z przyłączonego podobież do Węgier królestwa Kroacyi, które 355,166 mil kwadratowych jest wielkie i na 3 dzieli się komitatu, jako to: 1) Warasdiński, 2) Kreuzeru i 3) Agramu.

4) Z tak nazwanego węgierskiego *Nadmorskiego* dystryktu, maiacego 160,166 mil kwadratowych.

W roku 1787 rachowano w powyższych trzech komitatach 368,926 ludzi, mieszkających w 5 miastach, 17 miasteczkach, 2338 wsiach &c. i 425 dworkach, zamkach młynach i t. d. W nadmorskim dystrykcie żyło ludzi w 2 miastach, i miasteczku i 142 wsiach 19,928.

Znaczniejszy miasta: Warasdin, na prawym bręgu Dunaju leżace; Agram na lewym brzegu Sawy; Fiume nad morzem.

Druga część, z której się składa wschodnia Austrya, jest *Siedmiogrodzkie Xięstwo*, którego rozległość z wojskową granicą 923,166 mil kwadratowych ma wynosi, podług mego zaś rachunku tylko 880,166. Dzieli się na dwa dystrykty cywilny i wojskowy; pierwszy podzielony jest znowu na trzy narody, jako to: Węgrów, Seklerów i Saksów, a te na komitatu.

W roku 1786 żyło w tym kraju 1,443,371 ludzi, a w rozrzuconych wojskowych miejscach 126,771. Pierwsi zamieszkiwali 9 miast, 56 miasteczek i 2580 wsiów, oprócz wielu dworków, zamków i t. d.

Znaczniejszy miasta: Hermanstadt, stolica tego Xięstwa, leży nad rzeką Cibir; Karlsburg na prawym brzegu Marosz rzeki; Klausenburg; Kronstadt.

III. *Północna Austrya*, zamyka w sobie królestwo wschodniej i zachodniej Galicyi i należacy do pierwszej Moldawski dystryktu Bukowina zwany.

A. *Wschodnia Galicya*, czyli tak nazwane królestwa Galicyi (od Halicza) i Lodomerji, ma bez Bukowiny 1389, a z Bukowiną 1561,166 mil kwadratowych rozległości. Ta prowincya podzielona jest na 19 cyrkulów, z których iednak 1) Myślinicki, 2) Bocheński, 3) Sandecki, maia bydź w czasie do zachodniej Galicyi przyłączonemi. Refata

Wojew. Jag.

dystryktów nazywają się 4) Jarosławski, 5) Tarnowski, 6) Rzeszowski, 7) Sanocki, 8) Samborski, 9) Przemycki, 10) Zamojski, 11) Żółkiewski, 12) Lwowski, 13) Złoczowski, 14) Brzeżański, 15) Tarnopolski, 16) Zaleszczycki, 17) Stanisławowski, 18) Stryerski i 19) Bukowinski, czyli Czarnowicki.

W roku 1793 wschodnia Galicya wraz z Bukowiną liczyła 3,611,132 ludzi w 107 miastach, 200 miasteczkach i 5393 wsiach mieszkających.

Miasta, których położenie jest stopniami na mappach oznaczone: Lwów stolica tej prowincyi; Halicz w Stryerskim cyrkułe; Sniatyn w Stanisławowskim; Przemyśl; Jarosław w przemyckim; Beż w Żółkiewskim; Bochnia; Wieliczka.

B. Galicya zachodnia, ma podług wyśzłej w roku 1799 mappy 866 mil kwadratowych, i dzieli się na 12 następujących cyrkułów, to jest: 1) Krakowski, 2) Kielecki, 3) Koński, 4) Sandomirski, 5) Józefowski, 6) Chełmski, 7) Lubelski, 8) Radomski, 9) Radzyński, 10) Siedlecki, 11) Biąski, 12) dystrykt olkusi.

W roku 1793 Galicya zachodnia miała 1,288,993 dusz ludności, w 134 miastach, 92 miasteczkach i 6474 wsiach mieszkających.

Miasta, których położenie jest stopniami na mappach oznaczone: Kraków, stolica całej prowincyi, leżący nad Wisłą; Proszowice; Kielce; Sandomirz; Chełm; Lublin; Radom; Biało-brzegi; Radzyn; Biąka; Terespol, na lewym brzegu Bugu; Grodek, na lewym brzegu Bogu; Okuniew.

IV. Południowa Austrya, składa się z dwóch głównych części, to jest wojskowej

granicy i poweneckich prowincyi we Włoszech, Istrii i Dalmacyi.

A. Wojskowa granica, czyli kray czyniący się nad Dalmacyi brzegami i ciągnący się przez Krocycę, Sklawonię, i Banat węgierski, wzdłuż tureckiej granicy, tudzież wielu mieysc w Siedmiogrodzkim Xstwie, mający nazwisko od urzędzenia w wieku 16 zaśzłego, przeciw częstem napadom Turków. Dzieli się na 6 głównych dystryktów, z których 5 mają oddzielnych kommandantów.

1) Z tych są trzy w Krocyci, iako to: 1) Karłstadski, który się znowu na 4 regimentowe dystrykta dzieli; Zengu i Karlopaga. Rozciągłość tego kraiu wynosi 106 $\frac{1}{100}$ mil kwadratowych; z tych było w roku 1799 ornego gruntu 931,083 morgów. W tymże roku ludność 605 mieysc była 171,674 mieszkańców.

Znaczniejsze miasta: Karlopaga, leżące nad morzem; Zeng podobnież nad morzem.

2) Warasdyńska komenda, która się na dwa regimentowe dystrykta dzieli, ma 481,808 morgów ornego gruntu i przeszło 55 $\frac{1}{100}$ mil kwadratowych.

W roku 1799 rachowano tam w 362 mieyscach 103,247 mieszkańców.

3) Banadska komenda, dzieląca się na dwa dystrykta pod jednym kommandatem, ma 275,849 morgów ornego gruntu i 33 $\frac{1}{100}$ mil kwadratowych.

W roku 1799 rachowano tam w 237 mieyscach 83,605 ludzi.

Miasto Dubitza, na lewym brzegu rzeki Unna leżące.

(Reszta potem.)

D O N I E S I E N I A.

Magistrat C. K. Stołecznyego Miasta Krakowa do powszechney ninieyszym Edyktem podale wiadomości, iż pertraktacya substancyi po ś. p. Michale Lipnickim pozostaley, dnia 6 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się będzie.

Wszyscy zatem, ktorzyby iakowe pretensye do wnet rzeczoney mally czyli prawem następstwa, czyli długu mieć rozumieli, mają się na powyżey zmianowanym terminie tym pewniey znajdować, ile że w przeciwnym razie, pertraktacya z zgłafzającymi się rozczętą i ukonczoną zostanie. Dan w Krakowie dnia 26 Lutego 1802.

W słabosci JW. Prezesa.

M. Wohlmann.

W. Lichocki.

Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznyego Krakowa Hohn.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem do publicznej podaie wiadomości, iż rzeczy ruchome po s. p. Franciszku Jachszmanie iako to suknie &c. pozostate na rekuizycyą Prześwietney C. K. kameratney dobr administracyi Krakowskiej dnia 6 Kwietnia r. b. o godzinie 10 zrana poczynając więcey podaiącemu za gotowe pieniądze mocą publiczney licytacyi w tuteyszey kancelaryi z przedawane będą.

Każdy więc ochotę takowych ruchomości nabycia mający, ma się na powyżey przeznaczonym terminie i miejscu znaydować. Dan d. 26 Lutego 1802.

W słabości JW. Prezesa.

M. Wohlmann.

W. Lichocki.

Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Kozłowski.

Na dniu 23 miesiąca Marca roku bieżącego 1802 w Prześwietnym Kreysamcie Krakowskim o godzinie 9 zrana kamienicy Archi konfraterni miłosierdzia dziedzicznej w Krakowie w ulicy Floryańska zwaney pod liczbą 515 stojący zł. ryh. 1823 kr. 57 szacowany przedarzy licytacya odprawiona będzie, o czym publiczność uwiadomia się; żyjący sobie tę kamienicę nabydź ma się na terminie wyznaczonym stawić.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podaie do wiadomości, iż towary koczne, i inne rzeczy kupieckie, iako to żelazne, mosiężne, drewniane, i szklane, przez publiczną licytacyą dnia 5 Kwietnia r. b. o godzinie 10 zrana tu w Krakowie w sukienicach więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą.

Wszyscy zatem mający chęć kupienia takowych rzeczy na pomienionym terminie i miejscu znaydować się mają. Dan w Krakowie d. 18 Lutego 1802.

W słabości JW. Prezesa.

M. Wohlmann.

W. Bartsch.

W. Lichocki.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymia niniejszym Edyktem JW. Panu Adolfowi hrabi Kalkreuth, iż kurator masy krydy Gławego adwokat Kreto-wicz do tuteyszych sądów żalobę na przeciw niemu o zapłacenie summy 175,232 zł. poł. podał, i pomocy sądowej, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie on zostaje, lub czy się wcale w Ces. Kr. dziedzicznych krajach znayduie, tuteyszego adwokata Reynbergera, ziego niebezpieczeństwem i kosztem za kuratora ustanowiły, i gdy się stosownie do przepisów sądowych dla C. K. dziedzicznych krajów sprawa rozpoczęła i ukończona będzie, on zatem na ten koniec się napomina, ażeby w 90 dniach lub sam się stawić, albo jeżeli ma iakie prawa swego dowody, te nadanemu sobie kuratorowi wczesnie przestać, albo nakoniec innego zastępcę ustanowił, tego tuteyszym sądom wymienił, i podług przepisów tych środków prawa używał, które za nayskuteczniejszy ku swey obronie osądzi, gdyż inaczey stosownie do praw dla C. K. dziedzicznych państw wydanych, wypaść mogące iakie niepomyślne przez zwłoki skutki samby sobie przypisać musiul.

Wydąga.

Purtscher.

Munich.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi
Zachodniey. Dan w Lublinie 21 Grudnia 1801.
Sahaneck.

(Przy dzisiejszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 23.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W Krakowie dnia 21. Marca 1802.

DONIESIENIA.

Komisya wspólna przez Najjaśniejsze dwory dwa Cesarskie i Królewsko-Pruski, do upadłych fraszki bankow, to jest: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Kabryta, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewiczza i Dawida Hayzlera, wyznaczona — W ukończeniu masy po niegdy Ur. Fryderyku Kabrym bankierze warszawskim, dla wiadomości wszystkim wierzycieli różne pretensyje dekretami sądu swej komisyi przyznane do teyże masy mających, następujące wydała obwieszczenie:

MASSA KABRYTOWSKA.

Była winna.

1mo. Kredytorom różnym mającym hypotekę na dobrach Cudnowskich

Czer:	Zł:	Zł:	gr:
20,047	4	14	½

2do. Różnym Wspól. Kollokatorom Cudnoskim za ich schedy posiadane przez Kabryta

29,307	15	29	
--------	----	----	--

3to. Kompanii Pruskiej hypotekowanej na kamienicy przy ulicy Danielowiczowskiej

7,377	15	24	
-------	----	----	--

4to. Hypotekowane na pałacyku przy Faworach JW. Wincentego Potockiego

5,557	3	5	
-------	---	---	--

5to. Różnym falcydynim Kredytorom

1,107,825	7	6	½
-----------	---	---	---

Summę | 1 170 115 | 10 | 19

Miała fundusze, iako to:

w Dobrach in Corpore hrabstwa Cudnowskiego podług tax

Czer:	Zł:	Zł:	gr:
119,529	9	11	

Kamienicę Danielowiczowską sprzedaną za

1,835	5		
-------	---	--	--

Pałacyk na Faworach sprzedany za

878	14	15	
-----	----	----	--

Sprzęty Kabryta sprzedane na aukcyach po odrzuceniu zginionych w rewolucyą taxowanych Czerwonych Zł: 3,575. Zł. 2. gr: 1.

5 423	4	25	
-------	---	----	--

w Remanentach na dobrach Cudnowskich

8 231	11	22	½
-------	----	----	---

Perceptowane z dóbr Cudnowskich

8 761	10	18	
-------	----	----	--

Ditto Ditto które poszły na pożyczkę z procentem

10 380	11	26	
--------	----	----	--

Zrealizowanych aktywow po odrzuceniu zginionych w Rewolucyą Czer: Zł: 7,994. Zł: 17. gr 10.

301,911	10	2	
---------	----	---	--

w Reconnoissansach trzech dworów

61,602	17	21	
--------	----	----	--

Activa nie wywindykowane, a idące do rozdziału, w które od dobrych i wziętych od pliwych wchodzi przewyżza ad 1. Januarii 1802. roku.

512 245	14	1	
---------	----	---	--

Summę | 1 030 801 | 1 | 21 ½

Lecz przez uczynienie satysfakcyi summom Hypotekowanym, bądź w całości, bądź w częściach, podług wystarczenia im odpowiadających funduszow, przez zaspokojenie wszelkich pretensyj współ. kollokatorskich z Cudnowa, przez danie dywidendy osmego procentu, i przez nabycie podług kursu stosownie do odmiany stanu masy proporeyonowanego na rzecz masy długow falcydynnych w summie czerwonych złotych 601,189 zł. 13 gr. 20.

Masy.

Maksa zofiaie dłużna.

Po oddziale resztujących kwot z dywidendy ośmiu procent pochodzących, do depozytów zwierzchności miejscowych oddać się mających, różnym wierzycielem Falcydyynym. - - -

Cer.	Zł.	Zł.	gr.
	512,178	5	16½

Ma na to:

1mo. W różnych kassach, po zostawieniu na dalsze półroczne wydatki i inne extra - ordynaryjne expensa potrzebney kwoty w summie złotych polskich 40,000. Rezolucyą kommisji oznaczoney, resztę w gotowiznie czerw. zł. 38,090 zł. 4 gr. 10.
 w pożyczkach z prowizjami obrachowanemi 11,087 - 11 - 11
 w Reconnoissansach trzech Dworow 61,602 - 17 - 21
 2do. w Aktywach trzech krajow za pewne uważanych. 127,897 6 6
 3tio. w Aktywach co do windykacyi za wątpliwe uważanych. 136,945 8 14
 4to. w Aktywach u dłużników z osób lub funduszow niewiadomych, lub złych. 252,409 17 11
 5to. w dobrach Gudnowskich czerw. złotych 90,763 zł. 0 gr. 20.
 w Remanentach - - 6,939 - 4 - 19

Cer.	Zł.	Zł.	gr.
	110,78	15	12
	127,897	6	6
	136,945	8	14
	252,409	17	11
	97,802	14	9

Ogólne

512 178 | 5 | 16½

Wnoszące summy

1 720 820 | 4 | 22

Ktore to fundusze pozostałym wierzycielom należne, na cztery klasy, to jest: 1mo. na gotowizne i Reconnoissances. 2do. na dobra z procentami, od dnia 1go Stycznia roku 1802 i aktywa dobre z prowizyą do tegoż dnia obrachowaną. 3tio. Na Activa wątpliwe z Prowizyą także do tegoż dnia obrachowaną. 4to. I na Aktiva za złe uważane tylko w samych kapitałach wzięte, stosownie do prawideł osobnemi rezolucyami przepisanych podzieliwszy wzywając wszystkich wierzycieli teżte maksy, ażeby się sami, lub przez swoich pełnomocników specjalną plenipotencyą do tego przedmiotu opatrzonych, zaczynając od pierwszego Marca roku bieżącego w swej komisji z dokumentami zaliczkowowanymi stawili, i przeznaczone dla każdego podług powyższej klasyfikacyi schedy, wraz z dołączoną przy każdej schedzie rekwiżycyą do rządow i sądow przyzwoitych o exekucyą, odebrali; albowiem jeżeli się od pierwszego Marca do pierwszego Czerwca roku bieżącego w komisji swej przez siebie, lub przez swoich specjalnych pełnomocników nie zgłoszą, tedy komisya takowędach schedy z funduszami w nich wyrażonemi do depozytów rządow i sądow przyzwoitych przestac, i tamże złożyć oae oświadcza. Ktore to obwieszczenie, chcąc aby każdego interesowanego doszło wiadomości, one nie tylko w gazetach krajowych umieszcic, ale nadto celem publikacyi, takowe do rządow gubernialnych Holsyjskich, sądow szlacheckich Galicyjskich, i regencyi Krolewsko-Pruskich, kancelaryi swej, rozestac poleca. Działo się w Warszawie, na sełsy komisji, dnia 20 Stycznia roku 1802.

Raczynski. (L.S.) W. Lalewicz, S. K. B. Regent.

Przez C. K. Sad Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodney mora niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których nalezy, wiadomo się czyni: Od Sadu pozwolono jest, aby do ogólnie wszystkich w Gylkule Sandomirskim leżących tak ruchomych jako i nieruchomych dobr JP. Jozefa Zyczynskiego i szerególnie dobr katozycy małych pod jurysdykcyą tuteyszą leżących, zbieg wierzycielow był otwartym. Ni-

ty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumie-
li, obwieszczają się, ażeby aż do dnia 1. Maja roku 1802 pretensye swoje przez wydanie zwy-
kłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie adwokata Bienkiewicza, kuratora masy konkursow-
wey, do tuteyszego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey
pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonemi bydź żądają, okaza-
li, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego
czasu z pretensyami swemi do Sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonoego dłużnika w tym kraiu
znajdujących się dobr, bez żadnego wyjęcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego
porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich
pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącey zabezpieczona była tak dalece, iż ta-
kowi wierzyciele, gdyby malsie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrozdzenia sobie własno-
ści lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9tym §. 85 obranie administratora
masy, tudzież deputacyi wierzycielow na dzień 5. Maja 1802 o godzinie 9 zrana do tuteyszego Cesar-
sko Krolewskiego Sądu Szlacheckiego tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczaso-
wnie ustanowiony administrator masy P. Stanisław Homentowski lub potwierdzonym, lub też inny
obranym, podobniey też i deputacya wierzycielow, do ktorey jednak nikt, iak tylko wierzyciel tey
samey masy zdolnym był może podług §. 93 i 94 obraną być ma, oraz zaś przepisy, podług któ-
rych dobra administrować się powinny, iaka władzę deputacya względem administracyi masy ma, i
iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom
na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług §. 95 zbiorn sądo-
wego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego
sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w na C. K. dzie-
dziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi. Rownie dowiadomości się podaie, iż komorni-
kowi i detaxatorowi PP. Wincentemu Szczepanowskiemu detaxacya dobr Petczyce nakazana iest.

Dan w Krakowie dnia 23. Grudnia 1801.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Kronensfels.

W. Roskoschny.

*Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Cracoviensis Galicie Occidentalis.
Elsner.*

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymnią niniejszym Edyktem Pani
Juliannie z Polkowskich Wieżyński, iż majątek po iey oycu Woyciechu Polkowskim pozostały w
tuteyszych sądach się pertraktuje, do którego tuteyszy adwokat Izdebski za kuratora iest ustanowiony;
ona przeto na instancyą tegoż rzeczonoego kuratora się przywołaie na fundamentie §. 624 i 628 pra-
wa cywilnego części II. aby w przeciagu roku jednego i niedzieli swoią deklaracyą względem
dziedzierwa do tuteyszych sądow podała i z prawem swym do wspomnionego majątku tym pewniey
się zgłosiła, gdyż inaczey ien majątek ustanowionym kuratorem we wszystkich swych częściach
pertraktowanym będzie.

Gołaszewski.

Partschér.

Munich.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheck. Lubelskich Galicyi Zachod.

Dan w Lublinie 19. Stycznia 1802.

Sahanek.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Lubelski Galicyi Zachodniey mocą niniejszego Edyktu wlst-
kim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od sądu pozwolono iest, aby do ogólnie wszyst-
kich w Galicyi Zachodniey leżących tak ruchomych iako i nieruchomych Dobr Michała Ogińskiego
zbieg wierzycielow był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na przeciw za-
dłużonego prawo mieć rozumieeli obwieszczają się, ażeby aż do 30 Czerwca 1802 pretensye swoje przez
wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie patrona tuteyszego Tamasza Dederki,
kuratora masy konkursowey, do tuteyszego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie
tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klasie mieszczon-
emi bydź żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcej słuchany nie bę-
dzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do Sądu nienadgłoszą się, od wszystkich
rzeczonoego dłużnika w cyrkule Siedleckim znajdujących się dobr, bez żadnego wyjęcia oddaleni
zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem wła-
sności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika
należącey zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby malsie winni byli, mimo tego,
iż im prawo do nadgrozdzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisn zbioru sądowego w rozdziale 9 §. 86 obranie administratora masy, tudzież deputacyi wierzytelow nakazane jest, przeto wszystkich wierzytelow na 16 Marca o godzinie 9 zrana końcem obrania tymczasowego rządę dobr i na dzień 6 Lipca 1802 o godz: 9 zrana do tutejszego C. K. Sądu Szlach: tym napomnieniem zwołuie się, iż tego samego dnia tymczasownie nstanowiony administrator masy lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnież też i deputacya wierzytelow, do ktorey jednak nikt, iak tylko wierzytel tey samey masy zdolnym był może podług §. 93 i 94 obraną bydź ma, oraz zaś przepisy, podług ktorych dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopeźniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzytelom na wyznaczony dzień tym pzewenia stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95 Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzytelow od tutejszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi. Dąu w Lublinie d. 26 Stycznia 1802.

Gołafzewski.

Purtscher.

Munich.

*Ex Consili Cas. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galicia Occident.
Sahanek.*

Magistrat C. K. Stołecznege Miasta Krakowa Jaśnie Wielmożney Pani Helenie z Xiążąt Malsalskich Potockiey, ninieyszem obwieszczeniem wiadomo czyni, iż W. P. Tadeusz Czacki, i Jasek Kluszewski, w sprawie przez Jaśnie Wielmożną Panią Sidonią de Ligne względem kalsacyi kontraktow kupna, i przedarzy pałacu Spiskiego, i kamienicy Jordanowska, tudzież Solnego składu połowy tychże realności złożeniem rachunku rozpoczętey sobie wydaney, prawne powołanie przeciw niey do tutejszego sądu podali i pomocy sądu ile tylko w tey mierze sprawiedliwość wymaga dopraszali się, gdy atoli sąd tutejszy magistratualny, z przyczyny niewiadomego mieysca iey przebywania, albo raczey w cale w tutejszych C. K. dziedzicznych kraiach niebytności, zastępcę prawa w osobie JP. adwokata prowincjonalnego Niemcza z iey szkodą i expensa za kuratora ustanowił, z którym wyżey rzezcone prawne powołanie stosownie do przepisu ustaw zbioru sądowego, na tuteysze dziedziczne C. K. kraie wydanege odprawiać się będzie, i ukonczonym zostanie, przeto JW. P. Helena z Xiążąt Malsalskich Potocka, tym celem napowina się, ażeby w dniu 20 Maia 1802 o godzinie 10 ranney, tu się w sądzie względem sposobu w tym razie postąpienia to jest, czyli ona sama, czyli Ciż ią do prawa powołujący czyli nakoniec wraz, sprawę zamiankowaną przez JW. P. z Xiążąt de Ligne wszczętą bronić przedsiębierze, a to albo osobiście, albo przez wyżey pomienionego kuratora, dawszy mu względnie zupełną informacyą, i dokumenta prawne, albo w rzezcie przez innego ustanowionego pełnomocnika deklarowała się, w przeciwnym zaś razie przereczonym ód tego sądu postanowionym zastępcą prawa (co się tyczy tegoż prawnego powołania, w dniu prze znaczoneym względnie do sądowych ustaw, wszystko ukończonym zostanie, wypadki zaś niepomyślne, ktore mogą bydź skutkiem iey ociągania się samey sobie przypisać będzie powinna. Tak bowiem opiewają dla tuteyszo dziedzicznych C. K. kraiew przepisane prawa.

1) an w Krakowie dnia 12 Lutego 1802.

M. Wohlmann.

Walenty Bartsch.

W. Lichocki.

*Z Rady Magistratu C. K. Stołecznege Miasta Krakowa.
Kazimierz Korzowski.*

Z strony Magistratu C. K. Miasta stołecznege Krakowa, ninieyszem Edyktem wiadomo się czyni, iż Helena Waryiska wdowa, Antoni Fachiney i Karol Dumański, iako małoletnich Brygitty, Jacka, Angeliay, Maryanny i Stanisława niegdys Wincentego Waryiskiego dziedzicow, opiekonowie, do magistratu tutejszego, przeciwko Maciełowi Piasekiemu w sprawie o zapłaćenie 169 zł. pol. 24 gr. i prawnych wydatkow powrocenie, załobę podali, i o pomoc sądu, ile tylko sprawiedliwość wymagać będzie dopraszali się.

Kiedy atoli tenże magistrat, z przyczyny niewiadomego mieysca iego mieszkania, albo wcale w C. K. dziedzicznych kraiach nie bytności, temuż Maciełowi Piasekiemu tu będącemu adwokata Josc Paua Kaspra Mędziszewskiego, z iego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowił, z którym też wspomniona sprawa stosownie do przepisaney na tuteysze dziedziczne C. K. kraie ustawy sądowey odprawiać się będzie, i ukończoną zostauie, przeto tenże na ten koniec ninieyszemi napomina się: ażeby dnia 20 Maia r. b. 1802 w ninieyszem sądzie albo sam przez siebie stawić się albo też ustanowionemu obronicielowi prawa swego dowody (ieźliby takie miał) wcześniej przeskłał, albo nakoniec innego pełnomocnika ze strony swey obrał, i sądowi tuteyszemu iegoż oznaymił, takich środków prawnych sposobem przepisanyym używając, ktoreby mu się do iego obrony naywięcey

więcey dążyć zdawały, inaczey bowiem przeciwnie wypadki swojego ociągania się sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. dziedzicznych krain prawa.

Dan w Krakowie dnia 11 Lutego 1802.

M. Wohlmann.

W. Lichocki.

Peregryn Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa Hohn.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznaymnią tym Edyktem JW. Władysławowi hrabi Branickiemu małoletniemu po zmarłej Elżbiecie Xieźnie Sapieżynie dziedzicowi i jego oycu Xaveremu hrabi Branickiemu, że Ignacy Narburt usadów tych w sprawie 3155 zł. pol. żalobę na nich podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. krainach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Chylińskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocząć się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitem, to jest w 90 dniach excepcya podali albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego Sądowi tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swej sprawy za najszybsze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni Dan w Lublinie dnia 22 Stycznia 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Munich.

Ex Con. C. R. Fori Nob. Lubl. Galliciae Occid. Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznaymują tym Edyktem Urodzonym sukcesorom zmarłej Xieźny Anny Jabłonowskiej, to jest Franciszkowi Xieciu Sapieha, Karolinie Sottykowej, Annie Polockiej, Maryannie Puzyninie, Emilii Żelskiej i Alexandrowi Xieciu Sapieha, że Ur. Józef Mier względem zapłacenia summy 11966 zł. pol. 20 gr. u sądów tych żalobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. krainach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Fiedorowicza z ich szkodą i z ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocząć się i ukończony zostanie; oni przeto niniejszym Edyktem tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest w ciągu 90 dni sami się stawili, albo jeżeli mają jakie prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego Sądowi tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swej sprawy za najszybsze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 13 Stycznia 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Friedenthal.

Z Rady Ces. Król. sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej.

Dostenberg.

Ces. Król. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Ludwikowi Gołyskiemu: że zastępca do spraw masy krydalney Józefa Ossolińskiego Pan Walenty Ostawski adwokat prowincjonalny u sądów tych, o summe 10,314 zł. pol. żalobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. pa-

państwach dziedzicznych znajdnie się, iemuż Ludwikowi Gołynskiemu adwokata tutejszego Stanisława Zarzeckiego z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 12 Maja r. b. w C. K. sądach Tutejszych sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogopndność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 27 Stycznia 1802.

Slaapenski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podaje do wiadomości, iż rzeczy ruchome po śmierci Franciszka Romansdorfera pozostałe iako to w sukniach, stolarszczyźnie, złotcie, srebrze, mosiądzu, miedzi, żelazie, winie, tudzież jeden powoz przez publiczną licytacją dnia 22 Marca r. b. o godzinie 9 z rana zaczynając, i w zwyczajnych godzinach ciągle w kamienicy pod Nrem 570 w ulicy Szpitalney stojącej, więcey danącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Wszyscy zatem chcący sobie takowych rzeczy nabydź, mogą się na mieyscu, i czasie wyżey myrazonem znajdować. Dano w Krakowie d. 5 Marca 1802.

W słabości J.W. Prezesa.

M. Wohlmann.

Ant. Joz. Feistmantel.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.

Seb. Kawski sekretarz.

Ces: Król: sądy szlacheckie Krakowskie Gallicyi zachodniej wszystkim którym o tem wiedzieć należy Edyktem niniejszym wiadomo czynią, że po przeniesieniu komornika wydziału III. dystryktu Olkuskiego Wincentego Pieniążka na komornika wydziału II. tegoż dystryktu urząd komornika wydziału III. dystryktu Olkuskiego wakuie.

Wszyscy zatem urzędu tego pragnący, którzy do dostąpienia jego zdatnymi się bydź sądzą, wzywają się: ażeby prośby swoje porządnie ułożone i potrzebnymi do tego zaświadczeniami opatrzone do dnia ostatniego Kwietnia r. b. podawali, bo inaczej bez względu na tych, którzyby ten termin zaniedbali, propozycya względem nominowania komornika wydziału III. dystryktu Olkuskiego do Prześwietnego Appellacyi Trybunatu uczyniona będzie. Dano w Krakowie dnia 10 Lutego 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Crenenfels.

Wojciech Wilhelm Brzordad.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Gallicyi zachodniej.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że Franciszek Kwietniewski dnia 10 Grudnia 1800 roku zszedł z tego świata. Agdy mieysce przebywania sukcesorów jego testamentem wyrażonych Matgorżety z Buczewskich Żelażowski i corki iey nie jest wiadome; przeto tym Edyktem wzywają się: ażeby w przeciągu roku jednego i niedziel sześciu w C. K. sądkach tutejszych zgłosili się; gdyż inaczej dziedzictwo z ustanowionym już zastępcą adwokatem Hołowąką będzie pertra-

pertrakowane, i na mocy §. 625 części II. ustawy cywilney jeżeli dziedzicowa nikt żadne nie będzie, toż za opuszczone będzie uważane.

Dan w Krakowie dnia 13 Stycznia 1802.

Józef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej Słaupanski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią, że dobra Szydłowiec z przyległościami, iako to: miasteczko Szydłowiec z przyległemi wioskami Janówce, Rybianka, Stara wieś, Huta, Długosz, Wysoka, Zdrzechów, Szydłówek, Sadek, Skarżysko, Kamienna, Szczepanów, Posadaie, Ciurów, Milica, Mrowzków, Ciechosłowice, Maydów, Pogorzale, Oronsko, i Krogulcza, w cyrkule Radomskim leżące do Masy i. p. Xcia Macieja Radziwiłła należące, na zapłacenie summy 11,048 czer. zł. z prowizyą zaległą i niniejszą. upadlemu domowi Teppera należący się, na żądanie C. K. kommissyi bankowej warszawskiej, dnia 9 Czerwca r. b. przez licytacyą publiczną sprzedane będą. Wszyscy zatem, dobr tych kupnem sobie nabydź zyczący, wzywają się: ażeby na dniu rzeczonym o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutejszych zjawiali się. Wolno każdemu zostawie się warunki i detaxacyą tychże dobr mających być sprzedanych w sądowej registraturze przyrzec sobie.

Zarazem i wierzyciele na dobrach tych bezpieczeństwo mający upominają się: ażeby nie oczekując osobnego wezwania, dopilnowali się w prawach swoich; ktorym oraz wiadomo się czyni: że po nastąpioney sprzedaży dobr tych przez licytacyą, żadnego iuż do dobr samych regreßu mieć nie będą, ale iedynie z szacunku swej satysfakcyi poszukiwać mogą.

W Krakowie d. 9 Lutego 1802.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

W. Roskoschnv.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Elsner.

Przez Sąd miejscowy Państwa Tenczyńskiego w Krolestwie Galicyi Zachodniej cyrkule Krakowskim niniejszym Edyktem publicznie wiadomo czyni się, iż J. P. Jozef Sierakowski, Jeometra w okolicach miasta Tenczyńskiego dziedzicznych J. O. X. Jeymoli Izabelli z Carter skich Lubomirskiej w cyrkule Krakowskim leżących, zostoiący, na dniu 19 Lipca 1800. roku zmarł, a po tym w niektórych rzeczach ruchomych substancya pozostała. Za zas tutejszemu sądowi miejscowemu sukcesorowi rzeczanego zmarłego wiadomi nie są, wszystkim przeto w szczególności, którzy tylko pro wo dzie dziczenia tej substancyi sądzą się mieć, pozostałe to dziedzictwo ogłasza się z tym dośkadem, aby wile swoje względem odebrania lub odrzucenia dziedzictwa, a z wylegitymowaniem się prawami in przynależnymi, w terminie ustawomi cywilnym oznaczonym oświadczyli tym pewniey, iło że w przypadku niezgłoszenia się sukcesora żadnego według ogłoszonych dla tej prowincyi praw, osobliwie ustawy cywilney Części II Roz: XVIII, postąpiono zostanie.

Dan w Morawicy Jarysdyksyi miejscowej Państwa Tenczyńskiego. Dnia 1 Sty cznia 1802 roku.

Ignacy Łoziński, justycyaryusz Państwa Tenczyńskiego.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincjonalne Lubelskie oznajmują niniejszym Edyktem wszystkim i każdemu osobna komu o tym wiedziec należy, iż na żądanie pełnomocnika Kommissyi uoadt ca bankow Warszawskich edwoka Reynbergera do protokolu Kommissyi na dniu 18 Listopada r. p. wniesiono na zaspokojenie summy 50 czer: zł. z należyciami masie bankowej Szultza winnoy, względem licytacyi dobr Woll Sufozyńskiej w cyrkule siedleskim leżących własnych W. Antoniego Sufozyńskiego, podług skutecznionego w tej mierze dzieła detaxacyi, (ktore każdy mający ochotę kupna w sądowej registraturze przyrzec może;) za sumę 180,000 zł. pol. sądownie otaxowanych, gdy też trzeci termin na dniu 18 List: roku przeszłego ustanowiony uchybiony zostuł, nowy inny termin na dzień 26 Kwietnia r. b. o godzinie 9 zrana test ustanowiony, na którym za wyliczeniem w gotowiznie summy exekwowanej z wydatkami przez

Kom.

Komisją bankową podjętemi, i oddaniem może takich zaległych publicznych dania więcej datacemu wspomniane dobra wypuszczone bynajmniej zaś po niż szacunku sprzedane nie zostaną. Wreszcie przedlicytacyą ta część summy szacunkowej w zakład złożonu być ma, która gdyby kupujący od kupna odstąpił utraconą będzie, inaczey zaś za część wyptaconey kwoty ważyć ma, zostawiając oprocz tego do woli kupującego względem umowienia się z resztą wierzycielami podług upodobania, iżeliby może niektorzy swoje kapitały przy nim zostawić chcieli. Nakoniec wszyscy kredytorowie na tenże termin to jest na 26 Kwietnia r. b. nie oczekując osobliwego wezwania niniejszym Edyktem się przywołają, gdyż ci, którzy się na wyznaczonym terminie nie stawią i nie zgłoszą, ani na przeciw nabywcy dobr, ani do samych dobr prawa żadnego nie mają, lecz swego zaspokoienia z ceny sprzedaży albo z innego służnika majątku wozzukiwać muszą.

Gołaszewski.
Purtscher.
Munich.

Z Rady C. K. sądu szlacheckiego Lubelsk: Galicyi Zachod:
Dan w Lublinie dnia 12. Stycznia 1802.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmiają tym Edyktem JW. Jactowi Jezierskiemu; że Ur. Franciszek Domaszewski u Sądów tych w sprawie zapłacenia summy 3000 czer. zł. c. s. c. zatóbę na niego podał, i o pomoc Sądu ile sprawialiwosć wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te, niemając wiadomości, czy on wcale w C. K. krajach dziedziennych znajduje się, temu patrona tutejszego Hakenszmida, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpoczęcie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo jeżeli takie ma prawa swoje dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą, podług opiewu Ges. Krol. praw samby sobie przypisać być winien. Dan w Lublinie d. 21 Stycznia 1802 roku.

Gołaszewski.
Purtscher.
Munich.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Sahaneck.

Przednia z ozukrom palona Kawa, która w Wiedniu w roku 1790 za C. K. przywilejem na przedmieściu Jozefstadt pod Nrem 14 zaczęto robić, przechodzi w przyjemnym smaku i tęgości wszystkie inne zwyczajnym sposobem palone kawy; z jednego łota można mieć 4 do 5 filiżanek mocney kawy, która z śmietaną przedziwny ma smak. Ponieważ jest prawdziwa i naturalna, nie można iey przeto policzyć między mięszaniny od wielu lat pod różnemi nazwiskami kawy wychodzące. Liczny iey odbył zażąd od wynalezienia w Austrii, Czechach, Polsce, a nawet teraz w Węgrzech zaręcza iey dobroć. Co do zdrowia ma jeszcze tę zaletę, że przygotowany cukier przez palenie pomocny jest na piersi i kawę długie czas utrzymuje. Niemniej jest oszczędą w domowem gospodarstwie, gdyż zwyczajnym sposobem palony kawa, zaledwo wydało dwadzieścia dwa lub trzy łoty palony kawy; zaczem tot kosztuje przeszło 4 kr: a najwięcey dwie filiżanki będzie z niego dobry kawy; ta zaś iest w pomiar tey ceny tańsza i więcej wydała gotowaney kawy. — Cena tey kawy podnosi się i spada w miarę surowych produktow, i zawsze iest na oświetlanych puszkach po ćwiartci, pół i całofuntowych wyrażona, które są opatrzone orłom Cesarским i herbem właściciela z literami E. G. W Wiedniu znajduje się na składzie w Jozefstadt pod Nrem 14 u P. Grätzer, a tu w Krakowie u Pana Firman na Kazimierzu w kamienicy pod stotem karpiem Nro. 119.